

Dr Bill Mounce, Kazanie na Górze, wykład 8, Ewangelia Mateusza 5:31 i następne, Czyny większej sprawiedliwości, część 3

© Bill Mounce i Ted Hildebrandt

To jest dr Bill Mounce i jego wykład na temat Kazania na Górze. To jest sesja 8, Ewangelia Mateusza 5:31 i kolejne, Acts of Greater Righteousness, część 3.

Wiecie, podczas gdy Matt to robi, odpowiem na wasze pytanie. Już zapomniałem, kto je zadał.

NIV. O, tak. Rozumiesz. Pozwól, że powiem coś o NIV i czy Teen IV na stałe na nią wpłynął.

Od samego początku NIV ma w swojej karcie stałą aktualizację, więc komitet spotyka się każdego lata przez co najmniej tydzień, zawsze. I tak, chęć aktualizacji, co nie jest czymś nowym, to jest to, co zawsze robili. I gdzieś z powrotem, na długo zanim byłem w komitecie, pojawił się argument, że język zmienia się tak bardzo, że musimy zacząć myśleć o zmianie NIV.

I oni, moim zdaniem, wykonali okropną robotę. To on i ten mężczyzna musieli się pozbyć, więc przeszli na liczbę mnogą. I tak Objawienie 3.20 jest potluck.

Wejść z nimi i będę z nimi jadł, a oni będą ze mną. I przenieśli rzeczy na liczbę mnogą, mam na myśli drugą osobę z trzeciej. Myślę, że popełnili wiele błędów.

Więc kiedy próbowali, wiele osób mówiło, cóż, jaki w tym sens? Chodzi o to, że angielski się zmienia, a jeśli uważasz, że angielski się nie zmienia, to naprawdę nie wiesz, co dzieje się w anglojęzycznym świecie. Może nie zmienia się w twoim kontekście, ale zmienia się wszędzie. Don Carson słynął z powiedzenia, że gdybym wziął starą NIV, Don Carson uwielbiałby chodzić do świeckich szkół i dyskutować z ludźmi.

On organizuje te wielkie debaty. I powiedział, że jeśli przeczytam NIV 84, gdzie jest on i jego, przegram debatę. Wszystko skończone.

Moja córka, doktorantka, zawsze mi mówi, że ktoś wymyślił najnowszy zaimek trzeciej deklinacji. Następny jest Z. ZHE.

Głupie słowo. Więc zrobili TNIV, nie dlatego, że są liberałami, nie dlatego, że są feministami. O mój Boże, Doug Moo jest publikowany obficie w pozycji uzupełniającej.

Ale są wszelkiego rodzaju oskarżenia o bycie liberalnym i feministycznym, i absolutnie żadne z nich nie jest prawdziwe. Absolutnie żadne z nich nie jest prawdziwe. Wierzą i mają dowody, aby to udowodnić, ponieważ widziałem dowody, że język się zmienia.

Język światowy. NIV zawsze był pisany dla angielskiego świata. Nie dla angielskiego południowego, nie dla angielskiego północnego, angielskiego świata.

Cóż, TNIV było po prostu absolutnie okropne. Byłem jednym z pierwotnych sygnatariuszy przeciwko niemu. To było po prostu, to było tak złe.

A co się stało w debacie, to to, że ludzie zaczęli kwestionować motyw tłumacza. Nigdy nie kwestionujesz motywów. Nie wiesz, jakie one są.

W akademickiej debacie nie ma znaczenia, jakie są motyw. Trzeba zmierzyć się z faktami. I tak jestem jedyną osobą, która wykreśliła swoje nazwisko z listy protestujących.

Zdjąłbym to, więc założę to z powrotem. Zdjąłbym to i założyłbym z powrotem. Więc kiedy Moe Gerken, prezes Zondervan, powiedział, że NIV umiera, musimy coś zrobić, oto co zrobimy.

Zamierzamy to zabić. Zamierzamy zabić TNIV. A 1 października, nieważne gdzie jest komitet, to jest 2011, przyjedziemy w 400. rocznicę King James.

Więc zaprosili mnie jako cytata, przyjaznego krytyka, ponieważ byłem 10 lat na ESV. Moje wprowadzenie do NIV miało miejsce podczas trzech tygodni zamknięcia w Whistler; jeśli już gdzieś trafię, Whistler w Kolumbii Brytyjskiej jest dobrym miejscem, żeby tam trafić, i musiałeś uważać na cały język dotyczący płci. I było to dość surowe.

Było to dość surowe. Ale zrobiliśmy to, a potem stało się to 2011. Są ludzie, którzy kochają 2011, są ludzie, którzy go nienawidzą, wszystko zależy od tego, jak traktujesz słowo „oni”.

A nauczyciele angielskiego tego nie lubią. Zondervan wydał ćwierć miliona dolarów na ludzi z Collins Dictionary, a oni zadali pytanie w szerokim angielskim: dokąd zmierza angielski? I jest to niezbity dowód, że stają się zaimkiem z wyboru. Widziałem dane i są niepodważalne.

Niepodważalny. Staje się poprawnym angielskim, tak jak było za czasów Szekspira. Używam ich cały czas, kiedy mówię.

Nikt tego nie podnosi. Używałem tego z wami, i wątpię, że w ogóle to podnieśliście. Teraz , oto problem.

Język pisany, język mówiony zawsze wyprzedza język pisany. Więc to, co słyszymy, kiedy to widzimy, może być trochę bardziej rażące. Ale mamy tendencję do radzenia sobie z nimi w porządku w tekście pisany.

Masz kilka miejsc, jak każdy, kto ma uszy do słuchania, niech słucha. W tym tkwi problem. Kiedy się do nich zobowiążesz, to się do nich zobowiązałeś.

Tylko liczba mnoga. Język angielski nie zmienił się wystarczająco, aby uczynić je nieokreślonymi. Dlatego jedną z moich propozycji jest powrót i powiedzenie: każdy, kto ma uszy do słuchania, niech słucha.

W języku angielskim ich jedynym poprzednikiem są uszy. Nie może to być nic innego gramatycznie. Ale to nie to, co oznacza tekst.

To każdy, niech każdy usłyszy, prawda? Ale ponieważ masz uszy, liczba mnoga, uderzasz w nie; one wracają do uszu. I nie ma słowa same w sobie, chociaż zostanie stworzone, nie mam wątpliwości. Teraz, za 10 lat, ta debata zniknie.

Mam na myśli, że tempo zmian w naszym języku zaimków jest astronomiczne. Może tutaj, na pewno tak będzie, wy wszyscy będziecie ostatnimi, którzy się zmienią. Mam na myśli, że wszystkie liczby to pokazują, wszystkie liczby to pokazują.

Ale człowieku, jeśli chcesz komunikować się na terenie kampusu uniwersyteckiego, jedziesz do Atlanty; chcesz komunikować się na terenie kampusu uniwersyteckiego, lepiej nie mów ye, bo cię zamkną w ten sposób. I to nie jest ani dobre, ani złe; język się zmienia. Czy byłoby miło, gdyby język nigdy się nie zmieniał? Absolutnie.

Czy kiedykolwiek w historii świata istniał język, który się nie zmienił? Nie. Nawet chiński. Zawsze myślałem, że chiński jest taki sam od ostatnich 3000 lat.

Moi chińscy przyjaciele po prostu się ze mnie śmiali. Więc tak naprawdę w ogóle nie znasz chińskiego. Przeszedł ogromne zmiany.

Problem polega na tym, że TNIV było tak źle zrobione, a także zawierało to, co wydawało się kłamstwem i oszustwem, że zostało przeniesione. NIV jest nadal Biblią numer jeden pod względem sprzedaży. NLT naprawdę zyskuje na popularności, ponieważ NIV odgrywa niejako niewygodną rolę pomiędzy ESV a NLT.

NLT to tak zwany język naturalny. Nie obchodzi ich wcale, ile jest greckich słów, czy są to imiesłowy, czy cokolwiek innego. Po prostu powiedzą to tak, jak mówisz po angielsku.

ESV polega na tym, że nie zależy nam aż tak bardzo na znaczeniu; po prostu będziemy trzymać się właściwych słów. W obu jest wartość. NIV jest w niewygodnej sytuacji.

Więc dla nas pytanie brzmi, czy możemy przeczekać ewolucję języka? Ponieważ przypuszcza się, że za około 10 lat język całkowicie się zmieni. Zobaczymy. Mogę się mylić.

Ale tak, TNIV kosztuje z tego miliony i miliony i miliony dolarów, bez wątpienia. I myślę, że to było okropne tłumaczenie. Ponieważ ESV twierdzi, że je stosuje, czasami jest w zasadzie dobre.

Próbują wziąć pod uwagę niektóre z jego faktów, może nie fakty zaimkowe, ale fakt, że słowo oznacza w dzisiejszym języku to, co oznacza. Tak, jest pewna próba tego. A w RSV było wiele razy, kiedy w grece nie ma słowa anthropos .

Pozbyliśmy się kilku tysięcy męskich odniesień w RSV, które nie znalazły odzwierciedlenia w grece. Więc ESV próbowało być delikatne, ale użyło tego, co nazywa się anaforycznym he. Używa he, aby odnieść się do czegoś niezależnie od jego płci, co znacznie ułatwia tłumaczenie.

Ale mam na myśli, że ESV jest przeznaczony dla ludzi, którzy chcą studiować. A znaczenie jest takie, że jeśli myśleliśmy, że nasze tłumaczenie doprowadzi do nieporozumień, byliśmy bardzo szybcy w interpretacji. Najbardziej interpretacyjne, jakie uzyskuje ESV, jest to, że ci, którzy narodzili się z Boga, nie trwają w grzechu, jak mówi ESV.

To jest całkowicie poprawne tłumaczenie czasu teraźniejszego, ale byliśmy wystarczająco zaniepokojeni perfekcjonizmem, że nie chcieliśmy mówić o grzechu i go podsycać. Ale poza tym ESV naprawdę stara się iść tak długo, jak przekazuje jakieś znaczenie słowo po słowie. Tak czy inaczej, tłumaczenie jest niesamowitym procesem.

To jest o wiele bardziej skomplikowane, niż ja, jako profesor greckiego, kiedykolwiek wiedziałem. Jest tak wiele rzeczy, które trzeba wziąć pod uwagę. A fragmentacja języka angielskiego jest teraz bardzo, bardzo trudna.

Bardzo trudne. Odpowiedz na pytanie. Powiedz mu, że TNIV został prawidłowo zabity i pochowany, i że nie ma to wpływu na trwające prace nad TNIV. Nigdy nie słyszałem, żeby ktoś powiedział, no cóż, zrobiliśmy to w TNIV w kontekście języka płci.

To właśnie zrobiliśmy w TNIV, więc naprawdę powinniśmy się tego trzymać. Nigdy nie słyszałem, jestem w komisji od czterech lat. To nigdy nie było argumentem.

Było wiele dobrych zmian egzegetycznych w TNIV, niezwiązanych z językiem płci. I większość z nich została dopuszczona, ponieważ były to dobre zmiany. Ale nie ma nacisków na komisję, ponieważ tak naprawdę ludzie, którzy naciskali naprawdę mocno, to jest, czy jestem nagrywany, Matt? Okej.

Komitety zmieniają się z czasem, a ja teraz czuję się bardzo komfortowo w TNIV. Pozwól, że dam ci przykład, jak trudne jest tłumaczenie. Ehud.

Kim jest sędzia, który dźgnął nożem grubasa? Ehud dźgnął nożem, prawda? Eglon był królem, a Ehud sędzią. Okej. Właśnie powiedziałem i zapomniałem, co powiedziałeś. Eglon jest królem, prawda? Czy wiesz, że Eglon nie był gruby? To nie to, co to słowo oznacza.

Nie może to być to, co oznacza to słowo, bo wiesz, kto również został opisany tym samym hebrajskim słowem? Daniel, wegetarianin. Słowo oznacza ogiera.

Oznacza to silnego mężczyznę. Mężczyznę, który potrafi poradzić sobie w walce. Silnego.

I widzisz, to jest naprawdę ważne, ponieważ sędzia nie zabił otyłego niechluj. Zmienił strony, cóż, był leworęczny, więc jego miecz był po stronie, której nie sprawdzali. I poszedł za wojownikiem.

I przebił go, te noże są tak długie, że jakieś pół metra wyszło mu z pleców. A oto, co to utrudnia. Po pierwsze, tradycja, każdy zna tłuszcz Eglona, prawda? Każdy to wie.

Ale gdybyś żył w tamtych czasach, gdybyś był bogaty, czy byłbyś chudy? Nie. Pamiętam, jak pierwszy raz pojechałem na Hawaje i jakaś dziewczyna rozmawiała, że ważyła 20, 30 funtów za dużo, i powiedziała, wiem, że wyglądam na grubą, wiesz co? Jestem po prostu idealna w naszej kulturze. Po prostu idealna.

Amerykanie są zafascynowani anorektycznymi sylwetką. Ale bogaci królowie-wojownicy ze Starego Testamentu nie mieli takiej obsesji. Czy więc miał na sobie tłuszcz? Tak.

Oto trudna część. Tłuszcz, który zamknął się wokół miecza, nie był tłuszczem zewnętrznym; był tłuszczem wewnętrznym. To jego organy zamknęły się wokół miecza.

Teraz ty to przetłumacz. To jedna z ciekawszych ilustracji, ale pokazuje, jak fenomenalnie skomplikowana może być praca tłumaczeniowa. I dlatego tak bardzo mi się podoba.

Okej, pytałeś o Septuagintę z Księgi Powtórzonego Prawa 24 :1. To trochę dziwne, ale pozwól mi powiedzieć słowo w słowo. Ale jeśli ktoś bierze kobietę lub żonę i żyje z nią, żeni się z nią, a jest tu czasownik, zignorujemy to. A jeśli nie znajdzie łaski przed nim, jeśli nie zaskarbi sobie jego względy, to jest idea, a on znajdzie w niej, i tu jest słowo, haniebną, nieprzedstawialną, nieprzyzwoitą lub nie do wypowiedzenia.

To właśnie oznacza to słowo — nieprzyzwoitapragma, rzecz, a następnie rozwody. Odpowiedź brzmi więc, że Septuaginta jest równie niejasna.

Eskimo oznacza, że jest to powszechnie używane jako coś, co nie jest robione otwarcie, pokazywane lub omawiane w powściągliwym społeczeństwie, ponieważ jest uważane za wstydlive, nieprezentowalne, nieprzyzwoite lub nie do omówienia. I jest często używane w odniesieniu do aktywności seksualnej. Ale znowu, to bardzo, bardzo szerokie pojęcie.

Okej. Hej, pozwól mi przejrzeć moje ostatnie dwie strony notatek, a będzie łatwiej. W przeciwnym razie mógłbym się do nich odwoływać w dyskusji.

A potem możemy porozmawiać o rzeczach. Historycznie chodziło o kontrolowanie rozwodów i pewnego rodzaju ponownych małżeństw. To jest sedno sprawy.

Cóż, głównym celem było, żeby się nie rozwodzić. Po pierwsze, tylko jeśli jest w niej jakaś nieprzyzwoitość. Innymi słowy, to nie jest stan rozwodu bez orzekania o winie.

Mam przyjaciela, który po roku małżeństwa dowiedział się, że jego żona ma romans. Odmówił, mimo że mógł się z nią rozwieść, odmówił. Nie zamierzał kończyć małżeństwa.

I walczyła przez pięć lat, żeby go zmusić do rozwodu. On absolutnie odmówił rozwodu. W końcu przeprowadziła się, chyba do Missouri, żeby mogła zrobić rozwód bez orzekania o winie i rozwiodła się z nim.

Nigdy nie podpisał papierów. Okej. Tego rodzaju rozwód bez orzekania o winie jest tym, o co martwią się Deuteronomy i Jezus.

Musi być nieprzyzwoitość. I jak powiedziałem, po drugie, świadectwo rozwodowe chroni ją przed niesprawiedliwymi zarzutami. Zrozumienie, że to słowo w 1 Koryntian 7, że nie jest związana, jest terminem prawnym, który oznacza rozwiedzioną i uprawnioną do ponownego małżeństwa.

W prawie rzymskim, jeśli ktoś miał się rozwieść, a mąż chciał powiedzieć, że jest taką osobą i dlatego nikt nie powinien się z nią ożenić, musiało to zostać określone w dokumencie rozwodowym. Cała dokumentacja na ten temat znajduje się w książce Davida. Więc kiedy jest napisane, że nie jest związana, oznacza to, że nie jest już mężatką i może ponownie wyjść za mąż.

To właśnie oznacza termin prawny — bardzo, bardzo ważny punkt. I znowu, punktem, który Jezus porusza, jest powaga i powaga małżeństwa.

Nie możesz wchodzić i wychodzić z małżeństwa, o czym właściwie jest fragment z Księgi Powtórzonego Prawa, prawda? Jeśli się ożenisz, rozwiedziesz się, ponownie się ożenisz, rozwiedziesz się, nie możesz wrócić i poślubić pierwszej żony. Więc o tym właśnie jest Księga Powtórzonego Prawa, zakazująca pewnego rodzaju ponownego małżeństwa. Więc to był fragment, z którym musieli zmierzyć się faryzeusze.

Rozmawialiśmy o tym. Tłumaczenie w ESV sprawia, że popełnia cudzołóstwo. Ach, pamiętam dyskusję.

Cofnij się o krok. Stare tłumaczenie w NIV 84 sprawia, że staje się cudzołożnicą. Okropne tłumaczenie.

Dlaczego? Ponieważ opisuje ją jako osobę żyjącą w ciągłym stanie cudzołóstwa. To powoduje, że staje się cudzołożnicą. Tak więc ESV zmieniamy, aby popełniła cudzołóstwo, pojedynczy akt, który jest wybaczalny, a nie ciągły stan.

A potem nowy NIV zmienia to na bycie ofiarą cudzołóstwa, próbując odejść od idei, że ten akt wprowadza cię w wieczny, niewybaczalny stan grzechu. Więc to nie jest to, co mówi Jezus. Tak, koniec nowego NIV to każdy, kto rozwodzi się ze swoją żoną, z wyjątkiem niemoralności seksualnej, co czyni ją ofiarą cudzołóstwa.

Więc nie jesteśmy, a kto to był? Jak wiecie, Quarles cytuje w tym momencie komentarz Craiga Blomberga. Powiedział, że jest różnica między aktem cudzołóstwa a wejściem w to i życiem w tym stanie. I mówi, że to nie jest grzech niewybaczalny.

I jest różnica między cudzołóstwem, w tym przypadku, cudzołóstwem w ponownym małżeństwie, kiedy wciąż jesteś w myślach, żonaty, w oczach Boga, jesteś żonaty z pierwszym, a potem żyjesz wiecznie w stanie grzechu. Tej dziewczynie, która zadzwoniła do mnie do Gordon-Conwell, powiedziano, że żyje wiecznie w stanie grzechu. I to jest, po prostu nie sądzę, żeby tak mówiła Biblia.

Oto prawdziwy problem. Jak zastosować klauzulę wyjątku, prawda? Mam na myśli, że możemy głosić z całego serca o świętości małżeństwa. Możemy zatrudnić doradców, którzy będą pracować w naszych kościołach, aby pomóc ludziom w tworzeniu silniejszych małżeństw.

Możemy sprowadzić ministerstwa, które są naprawdę dobre w pomaganiu ministerstwom. Mam na myśli, że możemy robić wszystkie pozytywne rzeczy, ale będzie rozwód. Co to oznacza? I czuję się komfortowo, rozszerzając się, dopóki jest to seksualne.

Będę mocno argumentować, że porneia to każdy rodzaj aktywności seksualnej, który wykracza poza zakres małżeństwa. Pornografia jest ewidentnie aktywnością seksualną, prawda? To właśnie dzieje się w pornografii. Po prostu patrzę na brudne zdjęcia.

To jest aktywność seksualna. Pytanie zatem brzmi, co z nadużyciem? Nadużyciem słownym, fizycznym i tym podobnymi. A moje stanowisko w tej sprawie, i wiem, że to kwestia dyskusyjna, jest takie, że pierwszym etapem jest separacja.

Mamy dobrego przyjaciela, którego mąż znęcał się nad nim emocjonalnie przez 10 lat. W końcu miał romans, a jego żona miała romans, a jego żona ma prawo, zgodnie z Biblią, się z nim rozwieść. Ale pytanie brzmi, czy gdyby nie miał romansu, 10 lat znęcania się stanowiłoby uzasadnione naruszenie przymierza małżeńskiego? I moja rada w tym momencie brzmiała: po to właśnie jest separacja.

Że kobiety są tak fenomenalnie maltretowane. Mężczyźni są fenomenalnie ręcznie wybierani. Kobiety są fenomenalnie maltretowane.

A jeśli chodzi o kwestię bezpieczeństwa fizycznego, to właśnie o to chodzi w separacji prawnej. I nie wiem, co o tym myślisz, ale to krok od rozwodu. Zapobiega krzywdzie i uświadamia mężowi, że teraz jest bezsilny.

I myślę, że to ma prawdziwą wartość, jeśli chodzi o powiedzenie, okej, nie mogę, mam na myśli, że ten facet czytał SMS-y swojej żony, czytał jej e-maile, absolutnie wszystko kontrolował. Nie pozwoliłby jej nigdzie wyjść bez niego. I nie wiem, co się stanie w ich małżeństwie, ale to jest część zalet separacji, że mąż traci władzę i musi spojrzeć na sytuację trochę jaśniej.

Tak czy inaczej. Więc, komentarze czy pytania? Trudna sprawa. Kiedy się z tym zmagam, zadzwoniłem do bardzo dobrego przyjaciela, ma doktorat z Nowego Testamentu, zna grekę o wiele lepiej ode mnie.

Był dla mnie stałym źródłem informacji i przeszedł przez bardzo, bardzo brzydki rozwód, jak mi powiedziano. I powiedziałem, okej, na pewno jeśli ktoś, to on będzie wiedział, jak poradzić sobie z danymi biblijnymi. Więc zadzwoniłem do niego i powiedziałem, okej, jak sobie radzisz z klauzulą wyjątku, bla, bla.

I on mówi, o Bill, powiedział, ból był po prostu tak intensywny, że nie obchodzi cię to. Po prostu chcesz, żeby ból ustał. Powiedziałem, więc nie było żadnej zdrady seksualnej ze strony twojej żony? Nie.

To było po prostu okropne małżeństwo, które było tak bolesne, że oboje chcieliśmy, żeby ból odszedł. Więc wiesz o tym, prawda? Mam na myśli, że nie mówię niczego, czego nie wiesz. Komentarze lub pytania? Myślę, że prostym odczytaniem jest to, że jeśli jesteś rozwiedziony z przyczyn niebiblijnych, nadal jesteś żonaty w oczach Boga.

Więc kiedy ponownie się żenisz, popełniasz cudzołóstwo. To jest akt. Ten akt, znowu, jest interpretacyjny; ten akt w rzeczywistości zrywa przymierze małżeńskie pierwszego małżeństwa. A więc drugie małżeństwo nie jest życiem w grzechu.

Musi poradzić sobie z tym, co się stało, prosić o wybaczenie i iść dalej. Myślę, że to właśnie mówi tekst. Naprawdę trudno jest złożyć wszystkie wersy w całość, ale to najlepsze, co mogę wymyślić.

Bóg nie dba o nasz papier. A kiedy składasz przysięgę małżeńską, jesteś żonaty aż do śmierci lub niewierności seksualnej. Bóg dba o naszą pracę.

A kiedy łamiesz przymierze, łamiesz przysięgę; łamiesz przysięgę. Nie mówię tego udając, że to zrobisz. Mam na myśli, że kiedy się rozwodzisz, jesteś rozwiedziony, niezależnie od tego, czy miałeś do tego prawo, czy nie.

Cóż, nie mogę znieść tekstu z takim argumentem. Bo jeśli rozwodzisz się z przyczyn niebiblijnych, to drugie małżeństwo nie jest cudzołóstwem. A to właśnie mówi nasz fragment, prawda? Poślubia inną osobę, popełnia cudzołóstwo.

Czyż nie tak to brzmi? Tak. I to musi być obsługiwane w tym, jak to robimy. Cóż, oto jest pytanie.

Co łamie przymierze małżeńskie? Dlatego uważam, że jest to tak fascynujące. Naprawdę trudno jest wymyślić naprawdę żelazny argument na temat tego, czym jest małżeństwo. Okej, oto sytuacja.

Pracowałem w szkole robiąc zdjęcia ślubne, robiłem zdjęcia w kościele, a potem byliśmy na dole podczas przyjęcia, a pastor przyszedł i powiedział, czy wejdiesz i zrobisz mi zdjęcie? Powiedziałem, okej. Powiedział, tak, na górze jest para, która bierze ślub i chcą mieć zdjęcie. To jest zieleń formująca.

Powiedziałem okej. Więc poszedłem na górę i była tam młoda para. Ona była w ciąży.

Byli, wow, musieli mieć 16 lat. Pastor wyjaśnił, że właśnie powiedziała rodzicom, że jest w ciąży. Jej ojciec poszedł i kupił strzelbę i chce go zabić.

I uważają, że jeśli są małżeństwem, to on nie zabije swojego zięcia. I potrzebowali zdjęcia, żeby udowodnić, że są małżeństwem. Okej.

Czy ci dwoje byli małżeństwem? Mam na myśli, że jeśli jedziesz do Afryki i przechodzisz przez ceremonię ślubną, to jest to wydarzenie wiejskie, prawda? Trwa cały tydzień. Jest gigantyczna impreza, a na końcu imprezy jesteś żonaty. Spojrzeliby na tę ceremonię i powiedzieli, oczywiście, nie jesteś żonaty.

Mam na myśli, że tylko dlatego, że powiedziała kilka rzeczy, nie czyni cię to małżeństwem. A my patrzemy na inną ceremonię i mówimy, czekaj, gdzie jest to powiedzenie? Mam na myśli, gdzie jest przysięga lub cokolwiek? Strzelba oznacza, tak, tak, tak. Tak.

Myślę, że to przysięga. Myślę, że przysięga jest tym, co tworzy przymierze małżeńskie. Seks jest z pewnością znakiem przysięgi.

Ale gdybyś przeszedł ceremonię, złożył przysięgę małżeńską i jechał do Virginia Beach lub gdziekolwiek na miesiąc miodowy, miałbyś wypadek samochodowy i zginąłbyś, czy umarłbyś będąc żonaty? Tak, powiedziałbym, że byli małżeństwem. Więc dla mnie to przysięga. Więc zadzwonił do pierwszych pięciu mężów.

Tak, zdecydowanie uprawiała seks z kolejnym mężczyzną, ale nie była z nim mężatką. Jestem pewien, że Hugenberger miałby na to odpowiedź, ale nie wiem, jaka by ona była. Tak, do odwołania.

Tak. Tak. Tak.

Jasne, jasne, tak. Tak. O tak, nasza kultura jest bardzo, bardzo pomieszana z małżeństwem.

Ale tak się dzieje, gdy wyrzucasz Boga. Kiedy słuchałem BT, biblijnego handlu, kiedy Bruce prowadził zajęcia z Księgi Przysłów, wysunął fascynującą tezę. Mówi, że dopóki nie zdobędziesz uniwersalnej wiedzy, nie możesz mieć absolutnej wiedzy.

Że nie ma absolutnej wiedzy, dopóki nie wiesz wszystkiego. I oczywiście, jedyną osobą, która wie wszystko, jest Bóg. To jest złe, że mówimy, no cóż, oto dwóch mężczyzn; kochają się i powinni móc się pobrać.

Nie mają całkowitej wiedzy. I dlatego nie mogą mieć absolutnej wiedzy, mówiąc, że to w porządku. Tylko Bóg ma absolutną wiedzę.

Dlatego tylko Bóg może stwierdzić wiedzę absolutną. I wiesz, drzewo poznania dobra i zła w ogrodzie, to jest to, prawda? To Bóg decyduje, co jest dobre, a co złe, co jest dobre, a co złe. To Jego powołanie.

A powodem, dla którego On może to zrobić, jest to, że ma absolutną wiedzę. Widzi cały obraz. Dlatego musimy poddać się Jego oświadczeniom i Jego autorytetowi, ponieważ po prostu nie wiemy wystarczająco dużo, aby Mu się przeciwstawić.

Ale w dzisiejszych czasach to nic nie znaczy. Tak, niektórzy tak. Niektórzy tak.

Tak. Wiesz, część mnie myśli, że jeśli mężczyzna i mężczyzna, albo kobieta i kobieta, albo mężczyzna i dwie kobiety, mam na myśli, znasz te argumenty, prawda? Jeśli ruch gejowski jest w porządku, to dlaczego ograniczać go do dwóch? Dlaczego nie trzech? Dlaczego nie chłopca? Dlaczego nie psa? Mam na myśli, że kiedy odrzucisz wiedzę uniwersalną, nie możesz mieć wiedzy absolutnej, a zatem wszystko jest szeroko otwarte. Więc co myślisz o rozwodzie? Co myślisz o tym? Jak daleko czujesz się komfortowo, idąc z czymś nieprzyzwoitym? Och, och.

Tak, tak. Okej, przepraszam. Zajął mi to sekundę.

Tak, to naprawdę nie było. Za późno. Powiedziałeś, tak, to jest na taśmie.

Tak, mam na myśli, ciągle myślę, nie sądzę, żeby większość mężczyzn rozumiała przemoc wobec kobiet. Mam na myśli, że ja nie rozumiałam, dopóki nie urodziła mi się córka, a Kirsten sprawiła, że stałam się bardzo wrażliwa na to. Uczęszczała do fenomenalnie liberalnej szkoły, University of Oregon.

O mój Boże. Wróciła do domu, opowiadając o ludziach o męskim i żeńskim ciele. Twierdziła, że nauczono ją, że chromosomy jednego na dwunastu ludzi są pomieszane i znajdują się w złym ciele.

Poszedłem, och, proszę. Więc zadzwoniłem do mojego przyjaciela lekarza i powiedziałem, że nieprawidłowości genetyczne występują raz na 147 000, a to obejmuje osoby, u których nie ma pomieszania płci. Więc powiedziałem Kirsten, a ona powiedziała, och, zostałam oszukana, prawda? Tak, zostałam.

Ale wiesz, tego uczą w Kalifornii, prawda? Jeśli jesteś chłopcem w pierwszej klasie, jeśli zdecydujesz, że jesteś dziewczynką, możesz iść do damskiej toalety. Dziękuję, Jerry Brown. I wszyscy pędzicie do Kalifornii, prawda? Jestem z Kalifornii, więc to... Przepraszam? Z której toalety on korzysta? Tak, tak.

Tak, którego on używa? Tak. Tak. To jest całe... Nazywanie tego pomieszaniem płci jest niesprawiedliwe.

To jest wszystko, co Bóg ustanawia w stworzeniu, a grzech chce zniszczyć. Pamiętam, że kiedyś głosiłem kazanie i byłem w taki piątek. Przejechał ten samochód i dał mi idealną ilustrację na niedzielę, ponieważ naklejka na zderzaku mówiła, że szczury mają prawa. Wiecie, takie jest prawo i wierzę... Gdzie jest Phoenix? Arizona.

Powiedziano mi, żeby być uczciwym, powiedziano mi, że... I to jest naprawdę dziwne w Arizonie, ze wszystkich miejsc, gdzie można je zastrzelić, ale nadal mają prawa. Ale kiedy znajdziesz szczura, ma prawa, a to oznacza, że musisz go wyrzucić z domu lub coś w tym stylu. Kiedy zapytałem ludzi w niedzielę, powiedziałem, czy szczury mają prawa? Cóż, oczywiście, że nie.

Powiedziałem, dlaczego? To było niezwykle. Większość ludzi nie wie, dlaczego szczury nie mają praw. Przepraszam? Och, nietoperze mają, tak.

Próbujesz usunąć nietoperze z drogi, w zależności od tego, jakiego rodzaju są, i nie możesz. Tak. My... Serio.

Wiesz, wiem, wiem. Mieliśmy... Żart był taki, że mieliśmy pustą działkę naprzeciwko nas i mieliśmy z niej wspaniały widok na całą dolinę Columbia. Wiedzieliśmy, że w końcu zbudują tam dom, więc pomyślałem, żeby pójść i znaleźć jakąś rzadką salamandrę i ją wypuścić, bo wtedy nie mogliby tam budować, bo, wiesz, było tam kilka... Szczury nie mają praw człowieka, bo nie zostały stworzone na obraz Boga.

Nie zostały stworzone na szczycie stworzenia. I czy to akceptujesz czy nie, przynajmniej mam powód, dla którego szczury nie mają praw. Teraz, czy szczury powinny być dobrze traktowane? Tak, są częścią stworzenia Bożego, a my zostaliśmy tutaj, aby dbać o stworzenie, a to obejmuje szczury i salamandry, wiesz, tak jest.

Ale oni nie są tacy sami jak ty i ja. Ale zobacz, myślę, że świat próbuje sprzeciwić się Genesis i próbuje wykorzystać różnicę między nami, że zostaliśmy stworzeni na obraz Boga, więc próbuje umieścić wszystko na tej samej płaszczyźnie. Więc z jednej strony szczury mają prawa.

Z drugiej strony, nienarodzone dzieci nie mają żadnych praw. I tak, cóż, wszyscy jesteśmy tylko zwierzętami. Właściwie, byłem zszokowany, słysząc to: Mickey Rooney, nie Mickey Rooney.

Facet robił głupie komentarze pod koniec 60 Minutes. Andy Rooney, dziękuję. Andy Rooney mówił o statystykach, które wyszły na jaw na temat aktywności seksualnej, a ja byłem po prostu zszokowany.

Mówi, mam na myśli, że nie można oczekiwać, że mężczyźni i kobiety będą mieć kontrolę seksualną. Mam na myśli, że jesteśmy tylko zwierzętami. Mam na myśli, no dobrze.

On nie wierzy w obraz Boga. Ja wierzę. Więc myślę, że to jest atak, aby usunąć wszystkie rozróżnienia, które Bóg stworzył w Księdze Rodzaju.

Bo przecież cała teologia pochodzi z Księgi Rodzaju 1, 2 i 3, prawda? Ostatecznie wszystko tam wraca. Wszystko. Każda ważna rzecz, w każdym razie.

Widzisz, Matt, zmieniłem zdanie. Kto był nauczycielem w Gordon-Conwell, który to stworzył, prorok Starego Testamentu? Odszedł, zanim tam dotarłem. Pamiętasz? Twierdził, że to, co masz w Księdze Rodzaju 1, 2 i 3, to świątynia.

Tak, Beale by to podchwycił. Jest Stary Testament — o, Klin e. Argument Meredith Kline był taki.

Tak, Genesis 1, 2 i 3 to świątynia, a tak zostaliśmy stworzeni, aby żyć, odnosić się do siebie i czcić Boga, a ta świątynia została zniszczona. I to oznacza — niesamowite, jak wiele razy teologia do tego wraca. Więc jak mówi jeden facet — jaki był komentarz Jerry'ego Falwella? Bóg nie stworzył Adama i Steve'a.

Bóg stworzył Adama i Ewę. Muszę się jednak zastanowić — po prostu się z tym rozstanę — nie jestem — mam na myśli, wierzę w Pismo Święte i przestrzegam Pisma Świętego, i po prostu zastanawiam się, czy, wiesz, w rzeczywistości, jeśli je narzucimy, czy nie musimy tego jakoś rozwarstwić? Czy nie musimy wiedzieć, że dla chrześcijan istnieje całkiem sporo autorytetu, że można mieć o wiele większe oczekiwania wobec nich i nakładać na nich większe ciężary niż na Amerykanów? Ale przyjdzie do mnie wiele osób z bardzo — koncepcją naszego rozumienia Ameryki, a teraz, mam na myśli, jest to praktycznie kontrakt, w ogólnym kontekście, a nawet w przypadku większości Biblii, to nadal jest kontrakt.

Zastanawiam się, czy my — naprawdę trudno jest oczekiwać, że wszyscy będą żyć według tych samych standardów. Rozumiesz, co mam na myśli? Więc trudność polega na tym, czy my — czy nie możemy mieć swobody w kontaktach z ludźmi ad hoc, bez absolutnego związania się z tobą, tym, tym i tamtym? Rozumiesz, co mam na myśli? Tak, a moja odpowiedź — pytanie brzmi, czy musimy traktować wszystkich dokładnie tak samo? A odpowiedź brzmi: absolutnie nie. W moim dokumencie stanowiska w sprawie rozwodu zrobiłem duże rozróżnienie, czy dana osoba była chrześcijanką, czy nie, gdy doszło do rozwodu.

Moje ogólne podejście do etyki jest takie, że życie jest podróżą, a ludzi traktuje się inaczej tam, gdzie są w podróży. Dla niektórych osób nieużywanie imienia Pana nadaremno oznacza — to jest maksimum, nad czym mogą pracować, i to wszystko, wiesz, i mogą mówić różne rzeczy, które, wiesz, nie byłyby akceptowalne w kościele. Ale, wiesz, jeśli potrafią przetrwać dzień bez mówienia GD, są tak szczęśliwi, jak każdy chrześcijanin może być.

Wszyscy jesteśmy w różnych miejscach na tej drodze i nie oznacza to, że standardy się zmieniają, oznacza to, że jesteśmy po prostu w różnych miejscach na tej drodze. Tak bym do tego podszedł. Gdybym miał do czynienia z kimś, kto był chrześcijaninem przez 60 lat i się rozwiódł, prawdopodobnie traktowałbym go trochę inaczej niż 18-latkę, który wziął ślub, ponieważ zapłodnił swoją dziewczynę.

Właśnie miałem najciekawszy ślub w moim życiu, nawiasem mówiąc. Nigdy nie robiłem ślubu z sześciomiesięcznym dzieckiem w pierwszym rzędzie. To było naprawdę inne.

Czy kiedykolwiek to zrobisz? Ich dziecko było w pierwszym rzędzie. Dziecko miało sześć miesięcy. Nie byli jeszcze w wieku odpowiednim do zawarcia małżeństwa i była to fascynująca sytuacja.

Bardzo dobry przyjaciel był ich doradcą, więc wiedziałem, że otrzymują dobrą radę. Nie brali ślubu tylko dlatego, że mieli dziecko, a ja mogłem spędzić z nimi trochę czasu. I znam całą historię naprawdę dobrze.

Więc zgodziłem się na ślub i wszyscy wiedzą, że uprawiali seks, bo dziecko jest tuż obok. Więc po prostu wplotłem dziecko w historię i nie mówiłem o powrocie do ślubu, ale prawie to zrobiłem. Ale rozmawialiśmy o dodatkowych wyzwaniach, które miały się pojawić i o tym, co tak naprawdę będzie oznaczać dla męża poświęcenie miłości do żony i dziecka, gdy ledwo skończy liceum.

Miał mnóstwo marzeń o pójściu na studia, ale nie wiem, czy miał zamiar iść na studia. Ma inne rzeczy. Więc to trochę tak, jakbym traktował ich radykalnie inaczej niż traktowałbym kogoś starszego.

Ale życie jest podróżą. Wszyscy jesteśmy na trudnej ścieżce. Niektórzy ludzie schodzą z niej w różnych miejscach.

Wszyscy schodzimy ze ścieżki w różnych miejscach, ale to nie znaczy, że standardy się zmieniają. Kiedyś mieliśmy dużo wsparcia kulturowego i społecznego dla ludzi chrześcijańskich.

Więc wiele problemów, wiele problemów, ponieważ społeczeństwo teraz ma zero. Tak, ale w naszej kulturze pozostało bardzo mało powszechnej łaski Bożej. Więc to tylko utrudnia.

Ale nie zmieniasz standardów, ale ty, wiesz, tam, ale z łaski Boga idę, szczerze mówiąc. Tak, ty najwyraźniej, Hush, jeszcze nie miałeś takiego problemu w swoim życiu. To było fascynujące, bo musiałem wiedzieć, czy żałują.

Ale mam na myśli, że kochali małą dziewczynkę. Rodzice kochali swoje pierwsze wnuczę. I wiesz, więc nie możesz powiedzieć, wiesz, czy ci przykro, czy kiedykolwiek, wiesz, mam na myśli, to po prostu, to nie pasowało do sytuacji.

Ale wiedzieli, że to, co zrobili, było złe. Nie pogorszyła tego, dokonując aborcji, mimo że niektórzy ludzie wywierali na nią presję, aby zabiła dziecko. Tak więc, było wiele dobra wymieszanego ze złem.

To było po prostu bardzo interesujące, okazało się, że to był wspaniały ślub. To było zachętą. Zobaczmy, co się wydarzy.

Myślałem, że chcielibyście porozmawiać o tym jeszcze więcej. Jasne, moglibyśmy. W porządku.

W porządku. Nie muszę, nie muszę, i tak mam coś do omówienia. Pozwól mi spojrzeć na moje notatki.

Poczekaj chwilę. Tak, cudzołóstwo nie jest grzechem niewybaczalnym bardziej niż ciągła chciwość i plotki lub grzech niewybaczalny. Od czasu do czasu mówiłem takie rzeczy i wiedziałem, że rozczaruję kościół.

Moje normalne podejście było takie, wiesz, że ten problem, żeby zniknął, byłby po prostu prześladowany. I większość ludzi nie lubiła tego, kiedy to mówiłem. Ale zapomniałem, dokąd teraz zmierzam.

Powiedziałem, że rozmawialiśmy, nie wiem, o czym rozmawiamy, ale powiedziałem, wiesz, tak warstwujemy grzechy, że są takie, które są akceptowalne. To są te, które popełniam. A potem są takie, które nie są akceptowalne.

To jest to, co zobowiązujesz. I tak, zamiast cię kochać, będę cię osądzał. Tak często funkcjonuje kościół.

A potem, och, powiedziałem, gdybym miał wybór, czy założyć kościół i głosić kazania grupie gejów i rozwodników, czy grupie plotkarzy, to wybrałbym gejów i rozwodników w sekundę. I powinniście byli zobaczyć ich miny. Po prostu nie mogli tego przetworzyć, ponieważ homoseksualizm, cudzołóstwo, pozostałe dwa grzechy, uczynili jedynymi dwoma grzechami.

I nie mogli pojąć, dlaczego miałbym uważać plotki za takie złe. A ja powiedziałem, czy kiedykolwiek widzieliście kościół rozdarty przez ruch homoseksualny lub cudzołóstwo? Cóż, słyszeliśmy o takich historiach, ale czy kiedykolwiek to widzieliście? I żadna z nich nie. Zapytałem, czy kiedykolwiek byłem w kościele rozdartym. Czy kiedykolwiek widzieliście ciało Boże rozdarte przez plotki? Widziałem.

Wolałbym głosić ludziom, którzy wiedzą, kim są w Chrystusie jako przebaczeni grzesznicy, niż religijnym faryzeuszom, którzy myślą, że są lepsi, bo akceptują swoje grzechy. To dla mnie nie problem. Nie problem.

Okej, zróbmy sobie pięcio- lub sześciominutową przerwę, co oznacza dziesięć, i przyjrzymy się tym trzem ostatnim rzeczom w rozdziale piątym. Jeśli nie, mam starszych. Czy mogę jakoś pomóc?

Czy możesz coś zrobić, żeby pomóc? Cóż, złamałeś mnie w kwestii mojego uprzedzenia do Kapłanów, więc wiesz, może jest coś jeszcze. Nie, przejdźmy dalej.

Będzie dobrze. Biegasz, Matthew? Jasne. Okej, przechodzimy do trzeciego z pięciu przykładów głębokiego posłuszeństwa, a moja etykieta w tym przypadku to surowa uczciwość.

Nie wiem skąd wzięłem to zdanie, ale naprawdę, naprawdę mi się podoba. Okej, werset 33. Ponownie, słyszeliście, że powiedziano ludziom dawno temu, nie łam swojej przysięgi, ale wypełnij Panu śluby, które złożyłeś.

Dobrze? Ale powiadam ci, nie przysięgaj wcale, ani na niebo, bo to tron Boga, ani na ziemię, bo to podnózek, podnózek jego stóp, ani na Jerozolimę, bo to miasto wielkiego króla. I nie przysięgaj na swoją głowę, bo nie możesz uczynić nawet jednego włosa białym albo czarnym. Wszystko, co musisz powiedzieć, to po prostu tak, nie.

Wszystko, co jest poza tym, pochodzi od złego. Ponownie, myślałem, że wyjaśnienie Quarrela na temat sposobów, ponownie, to cały traktat w Misznie wszystkich sposobów, w jaki można złożyć przysięgę i nie musieć jej wypełniać, było fascynujące. I ponownie, było to trochę jak fragment o rozwodzie, gdzie kiedy już to zrobiono, powiedziałbym, Boże, dlaczego po prostu nas wszystkich nie zabijesz? Mam na myśli, jak możesz mieć cierpliwość, aby znosić ludzi? Mam na myśli, to naprawdę niesamowite, że wiesz, to są ludzie Boga, wybrani ludzie, wybrany naród, i oni po prostu wymyślnie próbują znaleźć sposób, aby kłamać.

I to było niesamowite. Myślę, że wykonał naprawdę, naprawdę dobrą robotę. Jezus nie cytuje żadnego konkretnego fragmentu Starego Testamentu, ale jest to z pewnością podstawowa nauka prawa Starego Testamentu.

Więc to, co masz, to nie jest zakaz składania przysięg w Starym Testamencie, ale masz wymóg, aby wypełnić swoje przysięgi. A co robią faryzeusze? Zaczynają zawęzać, zawęzać, zawęzać. Cóż, jeśli przysięgamy na Jerozolimę, nie musimy jej dotrzymywać.

Ale jeśli przysięgamy naprzeciw Jerozolimy, musimy, bo to miasto Boga. To miasto wielkiego króla. A jeśli chodzi o Boga, to musimy tego dotrzymać.

Ale gdybyśmy mogli, wiesz, jeśli moglibyśmy skrzyżować palce i, wiesz, przysięgać na Jerozolimę, nie musiałbym dotrzymywać słowa. I tak, to był po prostu taki wymyślny sposób, żeby móc kłamać i uciec. Ale widzisz, co oni robią? Zawężają to.

A Jezus zasadniczo działa w sposób, w jaki działają faryzeusze, jeśli formuła wprowadzająca używa imienia Boga lub w jakiś sposób odnosi się bezpośrednio do Niego, musisz dotrzymać obietnicy. Ale jeśli w jakiś sposób nie dotyczy to bezpośrednio Boga, nie musisz dotrzymywać słowa. Więc Jezus mówi, cóż, jakie to ma znaczenie? Jeśli przysięgasz na niebo, to jest to Boże.

Jeśli przysięgasz na ziemię, to jest jego podnózek. Jeśli przysięgasz na Jerozolimę, to jest miasto wielkiego króla, Mesjasza. To wszystko należy do Boga.

Wszystko to jest Boże. Więc nie możesz mieszać przysięgi na podstawie jej słów. Boże, my robimy to samo, prawda? Dzisiaj mówimy małe kłamstewka.

Nie są ani biali, ani mali. To kłamstwa. I my tak robimy, albo jesteśmy celowo dwuznaczeni, pozostawiając sobie luki.

Albo kręcimy, jeśli jesteś politykiem lub kimkolwiek innym, chcesz zatrzeć granice, żeby móc ujść na sucho z tym, że nie będziesz zobowiązany do tego, co mówisz. Przesadzasz. Sprawiasz, że jesteś lepszy, niż naprawdę jesteś. Albo używamy słów takich jak: właśnie mnie zniszczyłem.

Naprawdę? Zdewastowany? Masz na myśli, że mi się podobało? Może cię to wkurzyło, ale cię zdruzgotało. Widzisz, mam na myśli, że to wszystko są sposoby na oszukiwanie i zacieranie granic, żebyśmy nie musieli być rygorystycznie szczerzy. Więc Jezus odwołuje się do ducha prawa i mówi, spójrz, kiedy mówisz tak, miej to na myśli. Kiedy mówisz nie, miej to na myśli.

Linia Stotta była świetna. Kiedy wystarczy monosylaba, po co tracić oddech, dodając coś jeszcze? Dwie historie. Mam bardzo, bardzo ładną siostrę, a wszyscy chcieli się z nią umawiać w liceum.

I ona i mama, mama i ona, wypracowały taką małą rutynę. Jakiś facet dzwonił, a mama dowiadywała się, kto to. Komunikowała to Terry'emu, wiesz, mówiąc jego imię.

Jeśli była zainteresowana randką, brała telefon. Jeśli nie była zainteresowana randką, wychodziła tylnymi drzwiami. Mama czekała i mówiła, że jej teraz nie ma.

Nie jest, prawda? Jest na tylnym stopniu, ale nie zadała sobie trudu, żeby powiedzieć to facetowi. Pewnego wieczoru przy kolacji, zupełnie niespodziewanie, mój tata mówi: Zastanawiam się, czy kłamstwo to mówienie czegoś, co nie jest prawdą, lub sprawianie wrażenia, że coś nie jest prawdą. Hmm.

Wróciłem do jedzenia jego puree ziemniaczanego. Ale mama i tata, mama i Terry, zrozumieli wiadomość bardzo wyraźnie. Nie byli do końca szczerzy.

Terry robiła to, żeby nie zranić uczuć faceta. Nie będąc do końca szczerą. Czy znasz historię Raya Kroca i McDonalda, jeśli chodzi o uczciwość? To wspaniała historia i jest prawdziwa.

Miałem przyjaciela, który mieszkał dwa domy dalej ode mnie. Był jednym z administratorów w Azusa Pacific. Odszedł z Azusa, żeby pracować w firmie, która robi cały chleb, chleb, wiesz, bułki i inne rzeczy, dla McDonald's w pięciu stanach, w tym w Kalifornii.

Więc to całkiem duża piekarnia. To było zanim McDonald's wkroczył do Europy. I poprosili ludzi z piekarni, żeby przyszedli, więc Tim poszedł z nimi i to on opowiedział mi tę historię.

Rozmawiali o chęci ekspansji do Europy. McDonald's martwił się o spójność lub jakość. Chcieli więc, aby ta piekarnia znalazła się gdzieś w środku Europy, wydała pięć milionów dolarów i otworzyła piekarnię dla wszystkich McDonald's, które przybywały do Europy.

Ciekawą rzeczą w przypadku Raya Kroca jest to, że nigdy w życiu nie podpisał kontraktu. Absolutnie odmówił. Jego słowo było jego zobowiązaniem.

Rozmawiali o tym, doszli do jasności, uścisnęli sobie dłonie, a firma Tima wysłała i wydała pięć milionów dolarów. Wtedy, gdy pięć milionów było czymś. Wszystko dlatego, że wiedzieli, że słowo Raya Kroca było bardziej wiążące niż jakakolwiek umowa.

Widzisz, to jest surowa uczciwość, prawda? Kroc słynął z lojalności. Jeśli pracował z dostawcą i, wiesz, kiełbasa lub coś takiego nie spełniało norm, nie wyrzuciliby go po prostu, ponieważ zobowiązał się do współpracy z nimi. Więc McDonald's wysyłał swoich ludzi do fabryki kiełbas i doprowadzał fabrykę kiełbas do porządku.

Znajdą problemy. Rozwiążą problemy z łańcuchem dostaw. Cokolwiek to będzie, kiedy Ray powiedział, że będzie pracował z... Rayem, nie znam go.

Kiedy pan Kroc powiedział, że będą współpracować z dostawcą, podjęli współpracę, ponieważ jego słowo było jego zobowiązaniem — surowa uczciwość.

I myślę, że to właśnie Jezus ma na myśli. To właśnie tacy ludzie powinniśmy być. I wiesz, kiedy spotykasz kogoś, kto mówi: nie, obiecuję, obiecuję.

Co oni mówią? Tak, wiem, że normalnie mi nie ufasz, ale tym razem naprawdę możesz. Czyż nie lepiej powiedzieć, tak, tak, zrobię to? Wiesz, czy jest kiedykolwiek czas na złożenie przysięgi? Cóż, są pewne chwile, kiedy ludzie mówią nie.

Anabaptyści, Morawianie, Świadkowie Jehowy i Kwakrzy. Czy Kwakrzy nadal zajmują to stanowisko? Gdzie jest Frank, kiedy go potrzebujemy? Przyczyna wszystkich problemów w naszym życiu, Frank. Czy Kwakrzy nadal zajmują to stanowisko? Okej, możesz potwierdzić.

Co to znaczy? Nie mówisz, przysięgam na Boga, ale możesz potwierdzić, tak, to jest to, co obiecuję zrobić, coś w tym stylu. Okej, okej. Ta grupa ludzi historycznie nie składa przysięgi w sali sądowej, nie podpisują oświadczenia i nie mówią przysięgi wierności.

To przechodzi do historii. Ponownie, gdzie są Kwakerzy w tej sprawie dzisiaj? Cóż, nikt nie mówi Przysięga Wierności. Widziałem Jesse Watersa World ostatniej nocy, kiedy chodził, trochę jak Jay Leno, facet na ulicy, pytający ludzi, czy znają Przysięgę Wierności? Nie sądzę, żeby znalazł kogoś, kto znał Przysięgę Wierności.

To było naprawdę niesamowite. Ale czy kwakrzy złożą przysięgę wierności, czy to nadal nie-nie? Okej, okej, w porządku. Tak czy inaczej, są ludzie, którzy mówią, nie, to mówi Jezus, więc nie będziemy składać przysięgi.

Moje stanowisko jest takie, że chcę dać warunkowe „tak”. Myślę, że są chwile, kiedy składanie przysięgi jest w porządku. Częściowo ma to związek z językiem Kazania na Górze, tak jak ja nie odcinam sobie ręk i nie wydlubuję sobie oczu.

Rozumiem, że Jezus przemawia do kultury, która jest kłamliwą, oszukującą kulturą i próbuje coś udowodnić. Słuchajcie, po prostu bądźcie uczciwi, ludzie. Nie trzymajcie kciuków za wszystko.

Ale Bóg składa przysięgi. Złożył je, aby nigdy więcej nie zniszczyć świata po potopie. Przypieczętował przymierza obietnicy, prawda? Przypieczętował swoją obietnicę daną Abrahamowi, uspiwszy go i chodząc między zabitymi zwierzętami.

Paweł nazywa Boga świadkiem, co jest w istocie przysięgą. Ale myślę, że wniosek, co do którego wszyscy możemy się zgodzić, jest taki, że nie powinniśmy być ludźmi, którzy muszą składać przysięgę. Powinniśmy być rygorystycznie uczciwi i znani z tego, że jesteśmy absolutnie uczciwi, a kiedy Dave mówi tak, nie ma na myśli może.

On ma na myśli tak, a on po prostu jest takim typem człowieka. Mogą być chwile, w których chcesz potwierdzić lub użyć takiego języka. Złożyłem przysięgę 32 lata temu, że będę kochał i cenił Robin ponad wszystko.

Małżeństwo to przysięga. To ustanowienie przymierza. Więc ślubowałem, obiecałem i nie sądzę, żeby było w tym coś złego.

Ale sedno tego, co dotyczy wszystkich, jest takie, że jesteśmy tak rygorystycznie szczerzy, że wystarczy powiedzieć „tak” lub „nie”, a ludzie uwierzą nam na słowo. Myślę, że tak właśnie się dzieje. Tak, żeby powiedzieć prawdę, w przeciwieństwie do tego, co właśnie powiedziałaś.

Więc surowa uczciwość jest cudowna. Wyobraź sobie, wiesz, że zarzut numer jeden przeciwko kościołowi to to, że jesteśmy hipokrytami. Wyobraź sobie, gdyby kościół naprawdę był naprawdę surowo uczciwy, jak to by zniknęło.

Świat znalazłby coś innego do narzekania, ale przynajmniej moglibyśmy się tego pozbyć. Okej, więc ruszamy, yeah. O tak, yeah, yeah, yeah, dobry punkt, yeah.

Tak, etyka sytuacyjna to jedno z tych pojęć, które prawdopodobnie zostały stworzone przez przeciwników, a ty nigdy nie chcesz pozwolić, aby ktoś inny definiował twoje stanowisko. Tak, Corrie, o tak, tak, Corrie Ten Boom, to jest różnica między Corrie Ten Boom a jej siostrą. Postanowiła, że skłamię.

Jej siostra powiedziała, że nie będzie kłamać. Tak, myślę, że odpowiedź brzmi: wszyscy mamy hierarchię etyki. Między innymi, żonie powiedziano, że powinna być uległa wobec męża, okej, ale kiedy mąż prosi ją, żeby kłamała w sprawie podatków, powinna powiedzieć nie, nie dlatego, że jest buntownicza, ale dlatego, że mamy hierarchię etyki, a Bóg powiedział nam, żebyśmy byli uczciwi, więc wszyscy mamy te hierarchie, prawda? I to jest formalny sposób radzenia sobie z tym problemem.

Nie wiem, czy kiedykolwiek byłem w sytuacji, tak, jest jedna sytuacja, w której zawsze kłamię, a jest to wtedy, gdy kupuję żonie prezent. Poprosiłem o pozwolenie na kłamanie na kwaśne jabłko, gdy chodzi o Boże Narodzenie, ponieważ moja żona po prostu przeczuwa, po prostu przeczuwa rzeczy. Więc zawsze kupuję jej prezent świąteczny w czerwcu, a potem go chowam.

Więc nie wiem, jakie byłyby inne sytuacje, w których, myślę, jeśli próbowałbyś chronić osobę maltretowaną przed napastnikiem, to jest hierarchia, wyższa etyka, a my musimy chronić bezbronnych. Tak, jeśli ta sukienka sprawia, że wyglądam grubo, ponieważ twoja hierarchia mówi o trwałości małżeństwa, mówisz nie. Myślisz, że jestem głupia? Nie, po prostu bym skłamała.

Ofiara. Co zrobisz, gdy pójdziesz w stronę domu Jessego? Powiedziałem Samuelowi, że martwi się o konsekwencje. Zabierasz ze sobą pieprz, a jeśli ktoś zapyta, mówisz, że idziesz złożyć ofiarę.

Cóż, to znaczy, że nie powiedział całej prawdy. Nie jesteśmy zobowiązani mówić całej prawdy w każdych okolicznościach. Bóg nie uważał, że Samuel był gotów przyjąć całą prawdę.

Tak, dopóki Samuel robił to, co Bóg mu kazał. Wiesz, świetnie, jest przykład. Jezus wchodzi do domu, dziewczyna umarła, wszyscy płaczą, a oni mówią do niego, on mówi, ona po prostu śpi.

I idą, nie. On idzie i wskrzesza ją z martwych. Czy Jezus właśnie skłamał? Zawsze myślałem, że tak, a potem zdałem sobie sprawę, że w rzeczywistości działała o wiele bardziej fundamentalna prawda teologiczna, że Jezus nie postrzega śmierci tak jak ty i ja, i że ona była na bardzo istotnym poziomie teologicznym, spała.

Spała w śmierci, ale spała, a on miał zamiar ją obudzić. Na bardzo znaczącym poziomie, wcale nie skłamał. Teraz tak, nie chciał, żeby ludzie wiedzieli, że wskrzesił ją z martwych, ponieważ uczyniłoby to głoszenie kazań prawie niemożliwym, ale pomyślałem, że to było interesujące, jak to powiedział.

Rahab ukryła szpiegów. Tak, Rahab ukryła szpiegów. Tak, wszyscy mamy etykę sytuacyjną.

Spotkałem tylko jedną osobę, która twierdzi, że nie kłamała i nigdy by nie skłamała pod żadnymi okolicznościami, nie po to, by uratować żonę przed śmiercią ani nic takiego, i po prostu myślę, że biorąc pod uwagę sytuację, skłamałby jak z nut, ponieważ jest dobrym człowiekiem.

Okej, następne. Cała kwestia praw chrześcijańskich, 5:38 do 42. Słyszeliście, że powiedziano, och, zapomniałem zauważyć, zauważ, co robi Jezus. Nie, zajmuje się interpretacją faryzejską, ale tam, gdzie Stary Testament mówi, że przysięgi są w porządku, dopóki ich dotrzymujesz, mówi, żebyś po prostu tego nie robił, i to jest jeden z tych wskaźników, że Jezus uważa się za wyższego od Starego Testamentu, nie tylko po to, by nadać mu właściwą interpretację, ale potencjalnie ją unieważnić. Więc nie mówi, żebyś dotrzymywał przysięg, mówi, że tak, wiem, że Stary Testament mówi, że możesz składać przysięgi, po prostu tego nie rób.

Supremacja Chrystusa. Tak, to byłby kolejny przykład. Tak, kolejny przykład, tak.

Dobrze. Ponownie, słyszałeś, jak mówiono ludziom dawno temu, nie rób tego, och, przepraszam, słyszałeś to samo. Słyszałeś, że powiedziano oko za oko, ząb za ząb, lex talionis to termin techniczny, ale mówię ci, nie stawiaj oporu złej osobie.

Cóż, co to znaczy? Pozwól, że dam ci cztery przykłady. Jeśli ktoś cię uderzy w prawy policzek, nadstaw mu także drugi policzek. Jeśli ktoś chce cię pozwać i zabrać ci koszulę, to jest, wiesz, tłumaczenie tutaj jest od tyłu.

Weź swoją koszulę, oddaj też płaszcz. Nie, przepraszam, nie, to jest w porządku, przepraszam. Jeśli ktoś chce cię pozwać i zabrać twoją koszulę, ubranie wewnętrzne, oddaj też płaszcz, ubranie zewnętrzne.

Jeśli ktoś zmusza cię, żebyś przeszedł jedną milę, idź z nim dwie. Daj temu, kto cię prosi, i nie odwracaj się od tego, kto chce od ciebie pożyczyć. Jest to odzwierciedlenie jednego z najstarszych praw na świecie, lex talionis, oko za oko, ząb za ząb, a jego pierwotnym zamiarem było ograniczenie eskalacji odwetu.

Innymi słowy, jeśli ktoś wyrwie mi oko, jedyne co mogę zrobić, to wyrwę mu oko. Ktoś wyrwie mi ząb, nie mogę wyrwać mu dwóch zębów; mogę wyrwać mu tylko jeden ząb. Tak więc pierwotnym zamiarem było ograniczenie eskalacji.

Jest to w Księdze Powtórzonego Prawa 19:21. Ciekawą rzeczą w Starym Testamencie jest prerogatywa sędziów. Nie była to prerogatywa indywidualna. To ona rządziła sędziami wykonującymi swoją pracę w celu utrzymania porządku społecznego.

I znowu, było to ograniczające. Miało przerwać cykl narastającego odwetu. Potem nadchodzą faryzeusze i co robią? Chcą zmienić intencję prawa i przenoszą je ze sfery państwa do sfery jednostki.

Mam swoje prawa. Usunęli to z bycia ograniczającym, nie więcej niż ząb, do bycia nakazowym. Mam prawo zabrać ci ząb i zamierzam zabrać ci ząb.

Nigdy nie miało to być obowiązkowe, o ile wiem. Teraz znowu, Quarles ma nieco inne zdanie na ten temat, ale moim zdaniem nigdy nie miało to być obowiązkowe, zawsze ograniczające. Rozumiejąc ten fragment, mówię, że jedynym sposobem, w jaki znam sens tego fragmentu, jest zrozumienie go w świetle następnego fragmentu, ponieważ w następnym fragmencie kochajcie swoich wrogów.

I nie wiem, co zrobić z tym akapitem, wersetami 38 do 42, chyba że wprowadzisz pojęcie miłości. Więc myślę, że Jezus wiedział, dokąd zmierzał w dyskusji, ponieważ to miłość pomaga nam wiedzieć, jak wprowadzić ten akapit do gry. Myślę, że Jezus mówi, że musimy być gotowi dobrowolnie ograniczyć nasze prawa, gdy jest to akt miłości; to jest następny akapit, gdy jest to akt miłości do drugiej osoby.

Ponownie, miłość nie jest w tym akapicie, ale to jedyny sposób, w jaki mogę to zrozumieć. Oko za oko, ząb za ząb. Ale mówię wam, nie stawiajcie oporu złemu człowiekowi.

No cóż, kiedy nie stawiam oporu złej osobie? Czy moja córka źle zrobiła, odpędzając napastnika? Absolutnie nie. Miała pełne prawo pobić go na miazgę. To nie to, co się tu dzieje.

To, co dzieje się w tym fragmencie Pisma Świętego, nie może być tym, co się dzieje. I tak, mój sposób czytania jest taki, że skąd mam wiedzieć, kiedy to zrobić, a kiedy nie? Kiedy to jest akt miłości? I wiem, że czytam w miłości w następnym akapicie. Więc są cztery ilustracje stawiania oporu złej osobie.

Pierwsza, jeśli ktoś cię uderzy w prawy policzek, nadstaw mu także drugi. Teraz nie zgadzam się z Quarlesem w tej kwestii, ponieważ podkreśla, że jest to możliwość doznania poważnego urazu. Dobrze.

I ma rację. Słowo, które jest tu użyte, oznacza bicie różgami. Rozumiem to.

Ale kluczem do tego jest prawy policzek. Teraz, wiesz o tym, nigdy nie używasz lewej ręki, nigdy. Lewa ręka służy do celów toaletowych, do niczego innego.

Więc po prostu... Dlaczego podajemy sobie rękę prawą? Tak, ponieważ to należy do łazienki i nigdzie indziej. Więc wszystko robimy prawą ręką. A więc, jak uderzyć kogoś w prawy policzek? To jest uderzenie backhandem.

Więc nie mówi o przemocy fizycznej. Mówi o zniewadze. W porządku.

Nie mówi o ciosie w nos. Jedyne sposob, w jaki mogę dostać się do prawego policzka Dave'a prawą ręką, to to zrobić. Więc, przede wszystkim, mówi o zniewadze, a nie o fizycznym bólu.

Tak. Tak, dlatego był w stanie dźgnąć Eglona. Tak, ponieważ wyciągasz prawy miecz z lewej strony.

Jest leworęczny, więc jego miecz jest tutaj. Sprawdzają złą stronę. Więc tak przeszedł przez wykrywacz metalu.

Zła strona. Lewa ręka. To znaczy, dlatego leworęczność była postrzegana jako przekleństwo przez lata i lata i lata.

Dlatego Dawid miał armię, a jeden z całych batalionów, jakkolwiek to się nazywało, składał się z leworęcznych procarzy. To było takie niezwykle. Kiedyś dokuczałem mojemu młodszemu bratu, który cały czas był leworęczny, ale przestał uważać to za zabawne, więc przestałem go dokuczać.

Czego to nie oznacza? To nie jest etyka dla społeczeństwa niechrześcijańskiego. Społeczeństwo niechrześcijańskie jest całkowicie niezdolne do nadstawiania drugiego policzka jako społeczeństwo. To kazania dla uczniów, nie dla społeczeństwa.

Nie omawia roli państwa. Nie sądzę, żeby można było użyć tego jako dowodu na pasywność. Tłumaczenie King James jest naprawdę niefortunne.

Mówi, nie stawiaj oporu złu. Cóż, mamy się przeciwstawiać złu. To jest zła osoba.

I tak, pytanie brzmi, kiedy stawiamy opór złej osobie? Kiedy, kiedy obraża nas, uderzając w policzek, nadstawiamy również drugi? I myślę, że dzieje się tak, kiedy jest to akt miłości. Ale przynajmniej ten fragment mówi, że musimy być gotowi odłożyć na bok nasze osobiste prawa, jeśli zrobienie tego byłoby aktem miłości. To jest słynny wers Bonhoeffera w Discipleship.

Ewangelia wzywa cię, abys przyszedł i umarł. Umierasz dla swoich praw. Umierasz dla swoich praw.

Oczywiście, czy to oznacza, że musimy akceptować jakąkolwiek formę przemocy fizycznej lub emocjonalnej? Czy to oznacza, że nie chronimy samych siebie? Oczywiście, że nie. Państwo istnieje po to, aby karać przemoc. Są chwile, kiedy Paul upiera się przy swoich prawach.

Filipianie przychodzą w Dziejach Apostolskich 16 i mówią: okej, zdecydowaliśmy, że możesz odejść. A on mówi: o, naprawdę? Obywatelu rzymski, więzisz obywatela rzymskiego bez procesu, to byłaby kara śmierci. Nigdzie się nie wybieram.

I kazał liderom dać mu bilet na taśmę paradną, zasadniczo poza miastem, aby chronić młody kościół. Tak, Paweł nalegał na swoje prawo. Bóg cię uderzy, ty bielony murze.

Paweł nie mylił się, mówiąc to arcykapłanowi. Ale znowu mamy przykłady ludzi, Pawła w tym przypadku, którzy nalegali na swoje prawa, bez względu na cel. Nadstawianie drugiego policzka jest ilustracją zasady.

To zasada nieodwzajemniania. Kiedy nie odwzajemniamy się? Myślę, że wtedy, gdy jest to akt miłości. Historię, którą opowiadam, chciałbym usłyszeć profesora Fullera, który ją opowiedział, ale to było w latach 60. i on był gdzieś tutaj, gdzieś w, przynajmniej na głębokim Południu, opowiedział tę historię.

To było przed integracją, wciąż czarne i białe kościoły. Nie znam twoich doświadczeń. Przeprowadziliśmy się do Kentucky w 67.

Nadal są czarno-białe łazienki, czarno- białe fontanny. Więc nie wiem, jak było tutaj. Ale był on rodzajem rewolucyjnego młodego pastora, idealistycznego młodego pastora w jakimś małym kościele gdzieś tutaj na Południu.

I zaprosił czarnoskórego do kościoła, Afroamerykanina do kościoła, na długo zanim ty mógłbyś to zrobić. A w następną niedzielę rano, kiedy wstał, żeby wygłosić kazanie, tylne drzwi kościoła zostały otwarte na oścież, a ogromny, bardzo pijany biały mężczyzna wtargnął na tył kościoła, krzycząc i wrzeszcząc na pastora, żeby przyproceedził Afroamerykanina. Jestem pewien, że nie to miał na myśli, ale przyproceedził Afroamerykanina do tego białego kościoła.

I było oczywiste, że zamierzał wpaść i pobić pastora. Pastor siedział tam i powiedział, że o tym myślał; ten pastor był profesorem w Fuller, który opowiedział tę historię. I siedział tam, myśląc o tym, co mam zrobić? Co mam zrobić? Czy mam nadstawić drugi policzek? Czy mam nie nadstawiać drugiego policzka? I jego decyzją w tym momencie było po prostu opuszczenie rąk, a facet po prostu pobił go na krwawą miazgę.

Po prostu wybij mu łomot. Ironią tej historii jest to, że pastor był dwukrotnym mistrzem Golden Gloves w boksie. Nie musiał pozwolić facetowi się dotknąć.

Chodzi mi o to, że mógł po prostu unicestwić pijaka. Ale powiedział w tym i powiedział, nie mówię, że powinieneś to robić cały czas, ale dla mnie w tej sytuacji, w tym czasie, z początkiem niepokoju społecznych, z potrzebą, aby kościół objął przywództwo, to był akt miłości. I tak opuściłem ręce i zostałem za to pobity.

Myślę, że o to chodzi w tym nadstawianiu drugiego policzka. A my, nasza odpowiedź, zwłaszcza fizyczna, polega na obstawaniu przy swoich prawach, ochronie i odwecie. Ale musimy być gotowi, by nie odwetować.

I ja tak nie myślę; myślę, że te chwile nadchodzą i nie ma sposobu, aby się na nie przygotować. I po prostu mówisz, Duchu, powiedz mi, co mam robić. Powiedz mi, co mam robić.

Ale to był jego wybór. Mocna historia, pomyślałem. Nadstaw drugi policzek.

To jest druga ilustracja głębokiego posłuszeństwa. Jeśli ktoś chce cię pozwać i zabrać ci koszulę, oddaj mu także płaszcz. Koszula jest ubraniem wewnętrznym.

Płaszcz to wierzchnia część garderoby, która ogrzewa cię w nocy. Uważano ją za tak fundamentalną część życia, że nawet prawo żydowskie uczyniło z niej niezbywalne prawo. Można było pozwać człowieka za przestępstwo i można było pozwać go za osobę za wszystko oprócz jego wierzchniego płaszcza.

Żadne prawo nie pozwoliłoby ci zabrać wierzchniej szaty. Jezus mówi: „Nie stawiaj oporu złemu człowiekowi”. To znaczy, że pozwie cię i zabierze ci koszulę.

Kiedy zabiorą ci koszulę, oddaj też płaszcz. Teraz, nie ma mowy, żeby Jezus oczekiwał, że ktoś po prostu zabierze wszystkie jego ubrania i będzie biegał nago. To nie jest to, co się dzieje, prawda? Chyba że jesteś w San Francisco.

Tak, chyba że jesteś w San Francisco, okej. Tak, czego Jezus nie mówi? Nie mówi, żeby opuścić sąd i tylko przepaskę biodrową. Nie mówi, że zawsze ignorujemy naszą ochronę prawną.

Pytanie brzmi, czy jesteś gotów zrezygnować ze swoich praw jako aktu miłości, nawet jeśli oznacza to utratę własności? Trzecia ilustracja, werset 41. Jeśli ktoś zmusza cię do przejścia jednej mili, idź z nim dwie mile. Jest to najprawdopodobniej odzwierciedlenie perskiego prawa, które zostało przyjęte przez Rzymian, które jest zasadniczo formą poboru.

To samo przydarzyło się Cyrusowi, facetowi, który niósł krzyż. Szymonie Cyrenejczyku, dziękuję — facetowi, który niósł krzyż.

Rzymski żołnierz mógł zmusić cię do niesienia pakunku przez jedną milę, zabrać konia i używać go przez milę. Istniał limit tego, co mogli zrobić, ale mieli do tego prawo. I to jest prawdopodobnie tło.

I mówi, czy jesteś gotów przejść dwie mile dla znenawidzonego rzymskiego żołnierza, który każe ci dźwigać ten fenomenalnie ciężki bagaż? Cóż, powiedziałbym, czy to akt miłości? Czego Jezus nie mówi? Nie mówi, że przejdę dodatkową milę, ale ani cala dalej. Mam swoje prawa. Trochę jak stary dowcip o nadstawianiu drugiego policzka.

Okej, uderz mnie w policzek, obróć się, uderz mnie w policzek. Teraz mogę cię zbić na śmierć, bo mogę. Nie mówią, żebyś przeszedł drugą milę, ani cala dalej.

Mówią, czy jesteś gotów zrezygnować ze swoich praw jako akt miłości? Nawet jeśli oznacza to cierpienie fizycznego bólu i utratę godności i czasu. Czy jesteś gotów to zrobić? Czy jesteś gotów to zrobić?

Czwarta ilustracja jest ostatnią ilustracją głębokiego posłuszeństwa. Jeśli ktoś cię zmusza, żebyś przeszedł jedną milę, idź z nim, przepraszam, daj temu, który cię prosi, i nie odwracaj się od tego, który chce od ciebie pożyczyć.

Istnieje cały zestaw praw dotyczących pożyczania pieniędzy ludziom, innym Żydom, bez, lichwa była nielegalna, wiesz, pobieranie odsetek było nielegalne. Żyd nie mógł

pobierać odsetek od pożyczki od innego Żyda. I to nie znaczy, że przestrzegali tego, ale prawo jest takie.

I jest takie powiedzenie, wiesz, jeśli ktoś potrzebuje pożyczyć pieniądze i prawdopodobnie oznacza to, że byli zdesperowani, musisz być gotowy pożyczyć im. Czego Jezus nie mówi? Nie mówi, że powinniśmy rozdawać nasze pieniądze bezkrytycznie. Mówi, czy jesteś gotowy zrezygnować ze swoich praw jako akt miłości? Nawet jeśli oznacza to puszczenie swoich pieniędzy, czy będziesz trzymał swoje pieniądze tak luźno, że łatwo wypadną ci z palców jako akt miłości? Czy też zaciskasz pięści tak mocno, że nikt nie mógłby wycisnąć z nich ani grosza? I to jest ciekawe, nieco paralelne w Łukasza 6:35 mówi o pożyczaniu pieniędzy swoim wrogom.

Więc cały sens tego wszystkiego to lex talionis. Jezus mówi, w kategoriach etyki jednostki, że jeśli jest to akt miłości, musimy być gotowi zrezygnować z naszych praw, jeśli jest to akt miłości. Bardzo nie-amerykańskie, bardzo nie-amerykańskie.

Przepraszam, moje ilustracje się mylą. Ostatnio w wiadomościach słyszałem o córce polityka, która pozwała kogoś na pięć milionów, bo skrzyła kostkę. Tak, no cóż, mam na myśli ojca.

No cóż, to zupełnie inna sprawa, prawda? Mam na myśli, jaki rodzaj osoby uważa, że ta opuchnięta kostka jest warta pięć milionów dolarów? Żyjemy w epoce praw i uprawnień, prawda? Myślimy, że mamy prawa. Mam na myśli, słuchasz niektórych z tych rzeczy o bilionach dolarów długu uniwersyteckiego, a ludzie są tak zdenerwowani, że muszą go spłacić. Nie powinienem musieć go spłacać.

Naprawdę? Cóż, podpisałeś kontrakt. Wziąłeś pieniądze. Wydałeś pieniądze.

Ile kosztuje twoja decyzja? Żyjemy w czasach, w których wszystko jest uprawnione i ma się prawa, i w kulturze niewdzięczności, prawda? Jest tak mało, jeśli w ogóle, łaski wokół nas. Bo kiedy ją widzisz, to cię przeraża. To była Relena.

Poszło do Biscuitville , a ja miałem na sobie okulary, więc nie mogłem przeczytać rachunku. Próbowałem znaleźć swój numer, a facet obok mnie powiedział, oh, pozwól, że ci pomogę. Oh, masz numer 43.

Teraz, tam skąd pochodzę, to nigdy by się nie zdarzyło. Wiem, że to część gościnności Południa i brakowało mi tego, ale to był akt łaski. Ale co ciekawe, zaszokowało mnie to, bo facet podszedł i trochę podskoczyłem. Co ty robisz? A on powiedział, och, masz 43 lata.

Nie jestem przyzwyczajony do tego, żeby ludzie traktowali mnie z wdzięcznością. A taki jest świat, w większości, w którym żyjemy. Okej, więc lex talionis, brak odwetu.

Przejdźmy do ostatniej rzeczy. Zostało nam jeszcze trochę czasu. Możemy skończyć.

To trudne, i znowu, kochanie wrogów, jeśli zaczniesz tutaj, za każdym razem poniesiesz porażkę, prawda? Jedynym sposobem, aby zacząć uczyć się kochania wrogów, jest powrót do duchowego zepsucia, prawda? I kiedy uświadomisz sobie, że Bóg cię kochał, chociaż nie miałeś nic do zaoferowania, i uświadomisz sobie, że Bóg uczynił pokój, chociaż w tamtym czasie było to dla ciebie czymś obcym, i nie miałeś zdolności do tworzenia pokoju, i kiedy wrócisz do początku złotego łańcucha i zobaczysz, kim jesteś, kim jest Bóg i jak Bóg się zachowuje, to jest ścieżka do kochania wrogów. Nie ma innej drogi, aby tam dotrzeć, prawda? Nie znam nikogo, kto mógłby zmusić się do kochania swoich wrogów. To się nie może zdarzyć.

To koniec bardzo długiego procesu w całym rozdziale piątym. Jezus naciskał na ten akapit od pierwszego błogosławieństwa. W jakimkolwiek stopniu nasze życie odzwierciedla poprzednie wersety, będziemy w stanie kochać naszych wrogów w tym samym stopniu.

Kochanie naszych wrogów wypływa z ubóstwa, ducha, żałoby po naszym grzechu itd. i tak dalej. Uwielbiam ten cytat Augustyna. Był w Stott.

Mówi, Wielu nauczyło się nadstawiać drugi policzek, ale nie wie, jak kochać tego, który ich uderzył. To naprawdę trudne, prawda? Prawdopodobnie gdybyśmy nie oddawali ciosów, czulibyśmy się całkiem dobrze, ale to nie jest to, czego się od nas wymaga. Wymaga się od nas, abyśmy kochali tę osobę.

Musimy kochać tych starszych, którzy walczyli o to, żeby cię zwolniono. Musimy kochać ludzi, którzy czynią nasze życie nieszczęśliwym. Czy po prostu pominiesz ten akapit? Nie, nie, nie, nie.

Dobrze. Ale słyszeliście, że powiedziano: kochaj bliźniego swego i nienawidź wroga swego. Okej, oto najwyraźniejszy przykład, że nie mamy do czynienia z Biblią, mamy do czynienia z interpretacją faryzeuszy.

Biblia mówi, kochaj swego bliźniego, a w rzeczywistości kilka wersetów dalej mówi, och, nawiasem mówiąc, to oznacza kochanie swoich wrogów. Więc w tym przypadku faryzeusze poszli wprost wbrew nauczaniu Pisma Świętego. Słyszeliście, co mówią wasi rabini: kochaj swego bliźniego i nienawidź swego wroga, ale Ja wam powiadam, kochajcie swoich wrogów.

A to oznacza, że będziesz się modlić za tych, którzy cię prześladują. Dlaczego miałbyś to robić? Cóż, to czyni was dziećmi lub synami waszego Ojca w niebie. Innymi słowy, to jest to, co robi twój tata.

Twój tata kocha swoich wrogów. Kiedy kochasz swoich wrogów, stajesz się taki jak twój tata. Spójrz, jak traktuje ludzi.

On sprawia, że słońce wschodzi nad złymi i dobrymi. On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Mam na myśli, że tak właśnie On robi rzeczy.

Jest poziom, na którym kocha wszystkich ludzi i traktuje ich dobrze. Bo jeśli kochasz tych, którzy kochają ciebie, jaką nagrodę otrzymujesz? Czyż nie robią tego nawet poborcy podatkowi? Innymi słowy, jeśli kochasz tych, których łatwo kochać, to wielka sprawa. To nic nie znaczy.

A jeśli pozdrawiacie tylko swój lud, co czynicie bardziej niż inni? Czyż nawet poganie tego nie czynią? Oczywiście, że tak. Następnie kulminacja, nie tylko ten akapit, ale zamierzam argumentować za tym, aby 48 stał się nowym akapitem. Nie wiem, czy dostanę to w NIV, ale zamierzam argumentować, że myślę, że 48 nie jest tylko kulminacją tego ostatniego przykładu przekraczającej prawości.

Myślę, że to jest kulminacja całej tej rzeczy, że jesteśmy powołani, aby być doskonałymi, dojrzałymi i kompletnymi, tak jak nasz Ojciec Niebieski jest dojrzały i kompletny. Ponownie, co robią faryzeusze? Mają to przykazanie w Księdze Kapłańskiej, aby kochać swojego wroga, i zaczęli zawężać przykazanie. A więc, kim jest bliźni? Cóż, sąsiadami są po prostu Żydzi.

Można nienawidzić pogan. Można nienawidzić Greków. Można nienawidzić wszystkich innych.

Musimy po prostu kochać współżydów. A to wcale nie jest to, co mówi tekst. Jest coś, czego nienawidzimy, a jest to zło.

Mamy wszystkie Psalmy imprecacyjne i jesteśmy powołani, by nienawidzić zła. Nie jesteśmy powołani, by nienawidzić naszych wrogów. Co ciekawe, nie mamy czasu, by się w to zagłębiać, ale bardzo często słyszy się stare przysłowie: Bóg kocha grzesznika, nienawidzi grzechu.

Jaki jest w tym problem? Naprawdę trudno je rozdzielić. To nie jest to, co mówi Biblia. Prawda? W Psalmach imprecacyjnych Bóg wyraźnie nienawidzi grzesznika.

On wyraźnie nienawidzi grzesznika. Pewnego dnia znowu poszedłem do Gary'ego Breshearsa w Western i powiedziałem: „Mówiliśmy o miłości do grzesznika, nienawiści do grzechu”. A on powiedział: „To jest zbyt proste”.

Bóg nienawidzi obu. Jak to działa? Dalej mówi, że tylko Bóg ma doskonałą miłość i doskonałą nienawiść. Jest w stanie nienawidzić grzechu i grzesznika, a jednocześnie kochać grzesznika i umrzeć za niego.

Po prostu to wyrzucam. Coś do przemyślenia, gdy próbujemy dowiedzieć się, co to znaczy kochać naszych wrogów. Tak, paralela w Ewangelii Łukasza naprawdę to podkreśla.

Ale co mówię wam, którzy słuchacie, kochajcie waszych wrogów, czyńcie dobrze tym, którzy was nienawidzą, błogostawcie tym, którzy was przeklinają, módlcie się za tych, którzy was znieważają. Jaka jest wasza definicja miłości? To bardzo ważne słowo. Myślę, że bardzo trudne do zdefiniowania.

Mam na myśli, że tak to nazywa Bóg. To jest podstawowe przykazanie, prawda? Kochaj Boga, kochaj bliźniego. Czym jest miłość? Chyba dostałem to od Piper.

Miłość to radosne stawianie potrzeb innych ponad swoimi. To dobra definicja miłości. Nie tylko niechętnie stawianie potrzeb innych ponad swoimi.

To radosne stawianie potrzeb innych ponad swoimi. Blomberg definiuje to jako kosztowne poświęcenie dla dobra innych. Ale musi być element radości; w przeciwnym razie to nie jest miłość.

Gdyby Twoje dziecko było całkowicie i całkowicie posłuszne i nic więcej, czy mógłbyś powiedzieć, że Twoje dziecko Cię kocha? Mam na myśli, jeśli wyciągniesz z tego emocje, radość. Gdyby Twój małżonek był całkowicie posłuszny Tobie, czy powiedziałbyś, że Twój małżonek Cię kocha? Nie, powiedziałbyś, że Twój małżonek i Twoje dzieci są przerażone Tobą. Przerażone.

Co innego mogłoby wywołać absolutne posłuszeństwo oprócz radości? Więc musisz tam umieścić element radości. I słyszałem definicje takie jak myślenie, że inni są ważniejsi od ciebie. Cóż, Jezus uważał, że jesteśmy dla niego ważniejsi, ponieważ nie jesteśmy ważniejsi od niego.

Dlatego tak bardzo podoba mi się ta definicja, radosne stawianie potrzeb innych ponad swoimi. A ta miłość objawia się w naszej gotowości do modlitwy za nich. Bonhoeffer mówi, że kochanie naszych wrogów oznacza, że idziemy ramię w ramię z naszym wrogiem do sali tronowej nieba, aby bronić sprawy naszego wroga przed naszym niebiańskim ojcem.

Nie mam pojęcia, jak to zrobić, ale tak mówi Bonhoeffer. Wejdz ramię w ramię ze swoim wrogiem do sali tronowej nieba i przedstaw sprawę swojego wroga swojemu niebiańskiemu ojcu. To nie znaczy, że jesteśmy... Jest tak późno, rzeczowniki są... Gordon Fee powiedział mi kiedyś, że to zawsze rzeczowniki odchodzą jako pierwsze.

Nie znam tła tego. Gordon ma zaawansowaną chorobę Alzheimera. Ostatnim razem, gdy byliśmy razem, właśnie zdiagnozowano u niego chorobę Alzheimera.

I pytałem, on prawie skończył przepisywanie swojego komentarza, a ja powiedziałem, jak ci idzie z Bogiem? On zabiera ci umysł, ze wszystkich ludzi. Może lepiej byłoby zacząć od ciała, bo w głowie Gordona jest tyle rzeczy. A Gordon powiedział, że to była dobra passa.

No cóż, czy to nie jest niesamowicie biblijne? Drugi List do Tymoteusza. Czy to nie jest świetna ocena życia? To był dobry bieg. Jestem gotowy do drogi.

To był dobry bieg. Potem zapytałem go, czy zamierzasz skończyć swój komentarz? A on mówi, wiesz, Bill, to rzeczowniki odchodzą jako pierwsze. Nie mogę wymyślić rzeczownika popołudnie.

Więc zapytałem: „Co robisz?”. Powiedział: „Wstaję o szóstej i piszę do południa, a potem przestaję. Jeśli napiszę po południu, następnego ranka, muszę to wszystko przepisać”. Oto tło.

To rzeczowniki odchodzą jako pierwsze. Tak czy inaczej, zapomniałem, co chciałem powiedzieć. Wejdź ramię w ramię ze swoim wrogiem do sali tronowej nieba, aby bronić sprawy swojego wroga przed swoim niebiańskim ojcem.

To nie znaczy, że jesteś nierozsądny, prawda? To, jak wygląda miłość, będzie się różnić w zależności od osoby i sytuacji. Jedyną kochającą rzeczą, jaką można zrobić z mężem molestującym seksualnie twoją córkę, jest wsadzenie go do więzienia lub wyciągnięcie go z niebezpieczeństwa. Jaka jest historia? Mieliśmy znajomego ze starego kościoła, który siedział w więzieniu, odsiedział wyrok, wyszedł i został ponownie aresztowany, ponieważ spotykał się z agentami nieruchomości w mieszkaniach, oblewał ich gazem i podpalał żywcem.

I właśnie stanął w kościele na tym, co zwykliśmy nazywać mównicą świadków, gdzie składał zeznania. Tego piątku próbował spalić żywcem kobietę i wrócił do więzienia. A kiedy pastor od uwielbienia, który jest mu szczególnie bliski, poszedł go odwiedzić w więzieniu, powiedział, wiesz, muszę tu być.

Nie jestem bezpieczny. Nie mogę ; po prostu nie mogę kontrolować swojej choroby. Muszę być chroniony dla siebie.

Jestem tutaj chroniony. To całkiem interesujący komentarz. Rozpocząłem służbę więzienną i dawałem świadectwo, prowadziłem ludzi do Pana.

Nie było dla niego bezpiecznie wyjść. Dla innych ludzi, nie jest bezpiecznie wyjść dla ich ofiar. To właśnie mówię.

Kochanie wrogów przybiera różne formy. Nie oznacza to, że musisz otwierać się na nadużycia. Oznacza to, że musisz być mądry, musisz być wybredny, ale musisz chętnie stawiać potrzeby drugiej osoby ponad siebie, prawda? A jedynym sposobem, aby to zrobić, jest zrozumienie, że to właśnie zrobił nasz Ojciec i to właśnie musimy zrobić, jeśli chcemy być tacy jak On.

Więc ostatnim zadaniem jest być doskonałym. I znowu, nigdy nie będziemy doskonali aż do nieba, ale możemy wzrastać, o czym mówiliśmy wcześniej, w coraz większych wymiarach, możemy wzrastać w dojrzałości, w całości i w pełni. Jezus jest tak cierpliwy wobec nas, prawda? Jest tak cierpliwy.

I on nas szturcha, pielęgnuje, dyscyplinuje, ciągnie nas, jest z nami, gdy ponosimy porażki, podnosi nas i daje nam siłę, byśmy szli naprzód, daje nam klapsy, gdy potrzebujemy klapsów, kopie nas, gdy potrzebujemy kopniaków, zawsze idąc naprzód. I to jest radość podróży. I zmierzamy ku doskonałości.

Pewnego dnia, kiedy umrzemy, będziemy cali i kompletni, ponieważ grzech zostanie usunięty. Nigdy nie będziemy Bogiem, ale będziemy doskonali, jako doskonali mężczyźni i kobiety, jako doskonali ludzie. Ale zrobię wszystko, co w mojej mocy, mocą Boga, aby zbliżyć się do tego tak bardzo, jak to możliwe, ponieważ ta podróż jest naprawdę dobra.

Pozwólcie mi zakończyć, mówiąc o mojej córce. Kirsten jest niesamowitą osobą i przeszła przez kilka bardzo traumatycznych doświadczeń. Bycie dziś atakowaną nie jest na szczycie jej listy, ale jestem pewien, że jest na szczycie. A niesamowite w Kirsten jest to, że cierpienie albo oddala nas od Boga, albo kieruje nas ku Bogu. Czyż nie tak jest? Kiedy patrzę na Kirsten i na rzeczy, które jej się przytrafiły i tak dalej, widzę, że cierpienie doprowadziło ją do Jezusa.

Choć było to przerażające, wzmocni to jej wiarę, ponieważ taka właśnie jest. Przyciągnie ją to również bliżej. I tak, mogą być bodźce i rzeczy, które nas niepokoją, ale ona jest na drodze do całości.

A Bóg, jak mówi Johnny Erickson Tata, czasami Bóg pozwala rzeczom, których nienawidzi, aby dokonały rzeczy, które kocha. I on ją kocha, i będzie pracował pośród trudnych okoliczności, aby przyciągnąć ją do siebie, do coraz większej całości. O to właśnie chodzi.

To nie jest lista rzeczy, które należy i których nie należy robić. To lista tego, co się dzieje, gdy w pełni rozumiemy, kim jesteśmy, kim jest Bóg i podróż, w którą nas wciąga. Dlatego naszą modlitwą jest, abyśmy wszyscy cieszyli się podróżą ku doskonałości.

Okej? W porządku. Dziękuję wam wszystkim. Doceniam wasze modlitwy.

Zajmiemy się również modlitwą, kolejnym tematem, w którym nie ma pytań teologicznych. Więc prawdopodobnie jutro po prostu przejdziemy przez modlitwę. Do zobaczenia jutro.

To jest dr Bill Mounts w swoim nauczaniu na temat Kazania na Górze. To jest sesja 8, Mateusz 5:31 i następne, Acts of Greater Righteousness, część 3.